

GŁOS DZIEWCZĄT POLSKICH

DWUMIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM STOW. ŚW. ZYTY.

Uroczystość Namiedzenia N. P. Marji.

(Magnificat).

Drzy Zwiastowaniu N. P. Marji przez Archaniola Gabryela, że się stanie Matką Zbawiciela świata — Najśw. Panna zatrwożyła się na te słowa rzekąc: A jakoż się to stanie, gdyż męża nie znam? Wtedy Archanioł do Niej: — Nie bój się Marjo, albowiem znalazłaś łaskę u Boga... a To, co się z Ciebie narodzi, Święte, narodzi się za sprawą Ducha Św. Duch św. zstąpi na Cię, a moc Najwyższego zaćmi Tobie. I jakby na potwierdzenie słów swoich mówi dalej: A oto i Elżbieta, krewna Twoja i ona poczęła syna w starości swej, a ten miesiąc szósty jest onej, którą zowią niepłodną. Bo u Boga nie będzie żadne słowo niepodobne. I rzekła Marja: Oto ja służebnica Pańska, niechaj mi się stanie według słowa twego. I odszedł od Niej Anioł. Ochłonawszy jakby Najśw. Panienska z wrażeń, które przeszła, wybiera się skwapliwie do św. Elżbiety, by jej być pomocną. Wszedłszy w dom pozdrowiła św. Elżbietę, która gdy usłyszała pozdrowienie zawołała głosem wielkim, rzekąc: Błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławicny owoc żywota Twego.

A skądże mi to, że przyszła matka Pana mego do mnie? Albowiem na pozdrowienie Twoje skoczyło od radości dzieciątko w żywocie moim. Najpokorniejsza Najśw. Panienska odwraca pochwały wypowiedziane na Jej cześć przez św. Elżbietę, kieruje je do Boga dawcy łask wszelkich i słodkim Swym głosem śpiewa hymn wspaniały „Magnificat”. „Wielbi dusza moja Pana” — wyrażając w tym hymnie swe gorące uczucia: „I rozradował się duch mój w Bogu Zbawicielu moim... „Albowiem uczynił mi wielkie rzeczy, który możny jest i święte Imię Jego”. — Przepiękny ten hymn brzmi codziennie w pacierzach kapłańskich, w niedzielę i święta śpiewamy go na nieśporach.

Sodaliski śpiewają go wzruszone po przyjęciu do Sodalicii wyrażając wtedy swą radość i głęboką swą wdzięczność za łask tak wiele.

Życie Marji było jednym wielkim hymnem ku czci Boga. Pracą swą i cierpieniem i poddaniem się Bogu śpiewała Marja nieustannie „Magnificat” i śpiewa go wciąż u stóp Boga, Ona Królowa nieba i ziemi, gdy spełniły się Jej słowa: „Albowiem oto odtąd błogosławioną zwać Mię będą wszystkie narody”.

Życie dobrego dziecka Marji powinno być również hymnem ku czci Boga. — Dziecko Marji winno mieć hymn „Magnificat” nie tylko na ustach ale i w sercu i w życiu swem całym, za wzorem Marji, Królowej i Pani. — Czy w życiu da Bóg chwile jasne i pogodne, czy nawiedzi cierpieniem